

Tercet Egzotyczny, W tej dolinie

Spojrzyj, proszę, tutaj gdzieś
W tej dolinie między olchami
Leży zapomniana wieś
Księżyc ją odwiedza czasami

Strumień skacze pośród skał
Tak mu ciągle spieszo do ludzi
Kiedyś serenadę grał
Dzisiaj tylko echa budzi głos
Droga za kosami gna
Nad strumieniem pachnie dziewanna
Tam, gdzie w bladym świetle dnia
Leży zapomniana ma wieś

Nie powrócę już do tamtej doliny
Nie powrócę więcej
Za kosami, tu przez pola dziewanny
Nie powrócę już do tamtej dziewczyny nigdy już
Nie, do tej dziewczyny
Niech ją skryje mgła
Niech zapomnienia skryje mgła

Spojrzyj, proszę, tutaj gdzieś
W tej dolinie między olchami
Leży zapomniana wieś
Księżyc ją odwiedza czasami

Zapomniana, czemuż to?
Przecież dymy biją z kominów
A o zmierzchu dzwoni szkło
I wesołe pieśni płyną w dal
Strumień dalej biegnie w świat
Nad strumieniem pachnie dziewanna
Wszystko jak za dawnych lat
Tylko, że już nie ma tam nas

Nie powrócę już do tamtej doliny
Nie powrócę więcej
Za kosami, tu przez pola dziewanny
Nie powrócę już do tamtej dziewczyny nigdy już
Nie, do tej dziewczyny
Niech ją skryje mgła
Niech zapomnienia skryje mgła

Niech ją skryje mgła
Niech zapomnienia skryje mgła